

## ZBIGNIEW KMICIC

ur. 1933; Snopków



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", praca zawodowa, budownictwo mieszkaniowe

### Kontrola budowy przez ministra Wrzaszczyka

No i chcę powiedzieć, że [jak] Czechów budowałem, był jedyny wjazd od ulicy tam przy cegielni, gdzie cały ciężki transport przechodził. Zanim te wszystkie skrzyżowania powstały, to myśmy tą jedną ulicą wszystko wozili. Praca trwała na trzy zmiany. Kiedyś zostałem wywołany do tablicy przez takiego pana Wrzaszczyka, to był wicepremier, bardzo ordynarny facet. A ja byłem wtedy zastępcą Gigoły, naczelnym inżynierem. On zwraca się do mnie: „Wy Kmicic, powiedzcie co wy tam robicie w tym Lublinie?” Ja wstałem, mówię, że budujemy piękne osiedla i w Lublinie nawet na trzecią zmianę pracuje dwadzieścia dźwigów. Było niesamowite poruszenie, czy to jest prawda. I wysłał właśnie ministra tego, co mnie angażował, Karkoszkę, do Lublina, w nocy. Ja już jestem w domu, jest telefon Karkoszki, mówi: „Słuchaj, ja jestem w Lublinie w «Europie» – bo była czynna kiedyś do czwartej – przyjeżdżaj do «Europy» i sprawdzimy te twoje dźwigi.” No i objechaliśmy Czechów. Tak jeździłem, żeby było tych dwadzieścia dźwigów.

Później [że]śmy przyszli, mówi: „No to wypijemy”. No wypiliśmy pół litra. I mówi do mnie: „Jak ty tak pracujesz, to co ci tu brak?” No ja mówię: „Nie mam ciężkich koparek, nie ma fabryki domów” – bo wchodziły takie duże koparki, gdzie pojemność była jednego metra sześciennego, gdzie ta wydajność była duża. On mówi: „A masz mądrego zastępcę?” Ja mówię: „Mam”. „No to niech jutro do mnie przyjedzie.” To była gdzieś czwarta w nocy. Już on był zadowolony, że sprawdził, że wszystko, co mówię to jest prawda. No i pojechał pan Achler Wacław, to był taki do spraw środków w Zjednoczeniu, porządny taki. On później w Energopolu ze mną pracował. Pojechał do Warszawy, do odpowiedniego dyrektora, no i przywiózł decyzję o budowie fabryki, nowe dźwigi, nowe... Mówię, jak to czasami w życiu taka solidność się przydaje. Ona się niesamowicie opłaca.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2012-10-02, Lublin
<b>Rozmawiał/a</b>	Tomasz Czajkowski
<b>Redakcja</b>	Aleksandra Bańkowska
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"